



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Prawo a wartości w teorii prawa Józefa Nowackiego

Author: Sławomir Tkacz

Citation style: Tkacz Sławomir. (2017). Prawo a wartości w teorii prawa Józefa Nowackiego. "Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna" (T. 6, nr 2 (2017), s. 255-276), doi 10.14746/fped.2017.6.2.23



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Prawo a wartości w teorii prawa Józefa Nowackiego

Sławomir Tkacz

Law and values in the theory of law of Józef Nowacki

Summary: The contents of the paper present the basic assumptions of Józef Nowacki's theory of law. The author was a proponent of Hans Kelsen's theory. The characteristic of Józef Nowacki's views was the conviction that the foundations of the study of the law should be their „purity”. It is understood by him as freedom from any ideological assumption. This approach is consistently presented in his works dealing with issues of a specific nature. In the course of deliberations, the problem of the concept of law was discussed, as understood by Józef Nowacki. His works on the issues of the rule of law were also analyzed. Moreover, they presented his critical attention devoted to the jurisdiction of the Polish Constitutional Court. The conclusions highlight the validity of the author's view that the consideration of the law should be free of any ideological assumptions

Keyword: legal theory, law, values, rule of law, Constitutional Court, The Pure Theory of Law

I

Przedmiot analizy podjętej w opracowaniu będą stanowiły koncepcje teoretycznoprawne Józefa Nowackiego. Poglądy Józefa Nowackiego wpisują się w nurt badań prowadzonych w polskiej teorii i filozofii prawa, w drugiej połowie XX wieku, która jak wskazuje się w literaturze, była czasem

* Uniwersytet Śląski w Katowicach
slawomir.tkacz@us.edu.pl

wyjątkowego rozkwitu związanego z pojawieniem się wybitnych osobowości naukowych tworzących oryginalne koncepcje, podstawą, których były pewne spójne wzorce uprawiania nauk prawnych¹. Jego prace poświęcone były głównie zagadnieniom teoretycznoprawnym. Józef Nowacki podejmował w swoich studiach m.in. problematykę domniemań prawnych², klauzul generalnych³, luk w prawie⁴, analogii legis⁵, czy „odpowiedniego” stosowania przepisów prawa⁶. W mniejszym stopniu autor swoje zainteresowania kierował w kierunku filozofii prawa.

Józef Nowacki wywodził się z Łodzi, tam ukończył studia i rozpoczął swoją pracę naukową. Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego Józef Nowacki uzyskiwał kolejne stopnie i tytuły naukowe. Tam w 1959 r. obronił pracę doktorską zatytułowaną *Prawo a moralność. Trzy studia*, awansując na stanowisko adiunkta. Rozprawa *Analogia legis* opublikowana w 1964 r. w Wydawnictwie Uniwersytetu

¹ Marzena Kordela, „Teoria prawa Zygmunta Ziemińskiego”, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, Tom 4, Nr 1 (2015), ss. 230-231.

² Józef Nowacki, *Domniemania prawne*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992.

³ J. Nowacki, „O przepisach zawierających klauzule generalne”, w: Artur Bodnar, Jerzy Wiatr, Jerzy Wróblewski (red.), *Prawo i polityka*, Warszawa 1988, ss. 78-101; J. Nowacki, „Problem blankietowości przepisów zawierających klauzule generalne”, w: Grażyna Skapska (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Kraków 1992.

⁴ Por. m.in. J. Nowacki, „O tzw. rzeczywistych lukach w prawie”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 42, 1965, ss. 39-53; J. Nowacki, „O tzw. konstrukcyjnych lukach w prawie”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 51, 1967, ss. 3-18; J. Nowacki, „Koncepcja luk *contra legem*”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 66, 1969, ss. 3-15; J. Nowacki, „Luki w prawie. Ideologia”, *Studia Prawno-Ekonomiczne*, T. IV, Łódź 1970, ss. 29-52; J. Nowacki, „O tzw. pionowych ‘lukach w prawie’”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 85, 1972, ss. 55-63.

⁵ Por. m.in. J. Nowacki, *Analogia legis*, PWN, Warszawa 1966; J. Nowacki, *Analogia legis. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1964; J. Nowacki, „Analogia legis a sprawiedliwość legalna”, w: Maksymilian Pazdan (red.), *Valeat Aequitas*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2000, ss. 321-338.

⁶ J. Nowacki, „’Odpowiednie’ stosowanie przepisów prawa”, *Państwo i Prawo* 1963, Z. 3, ss. 367-376.

Łódzkiego była podstawą habilitacji, po uzyskaniu której Józef Nowacki uzyskał stanowisko docenta. Na stanowisko profesora nadzwyczajnego został on powołany w 1973 roku. Od roku akademickiego 1974/1975 Józef Nowacki związał się z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, gdzie czynnie pracował naukowo do ostatnich dni życia, sprawując do 2002 roku funkcję kierownika Katedry Teorii i Filozofii Prawa (wcześniej Katedry Teorii Państwa i Prawa).

Teoria prawa Józefa Nowackiego w każdym podjętym przezeń studium miała charakter normatywistyczny. Autor był nie tylko „znawcą”, ale i „wyznawcą” koncepcji Hansa Kelsena. Co prawda nie złożył on wprost deklaracji co do przynależności do kręgu jego zwolenników, jednakże ogłoszone przezeń studia w każdym swoim elemencie miały wymiar normatywistyczny. Tym samym Józef Nowacki jest kontynuatorem tradycji zwolenników Hansa Kelsena w Polsce, wśród których warto wymienić Władysława Leopolda Jaworskiego i Szymona Rundsteina⁷. Postawą charakterystyczną dla paradygmatu akceptowanego przez Józefa Nowackiego był analityczny charakter prowadzonych badań i przekonanie o tym, że fundamentem badań nad prawem powinna być ich „czystość”, rozumiana w kategoriach wolności od wszelkich założeń ideologicznych. To ujęcie konsekwentnie jest prezentowane w jego pracach podejmujących zagadnienia o charakterze szczegółowym. Najważniejsze z nich zostaną przedstawione w toku dalszych rozważań.

II

Punktem wyjścia dla prezentacji problematyki określonej w tytule opracowania powinny być rozważania Józefa Nowackiego przedstawione w podręczniku *„Wstęp do prawoznawstwa”*⁸. Stanowisko normatywistyczne stanowiło niewątpliwie inspirację dla autora szkicującej charakterystykę systemu

⁷ Por. Adam Bosiacki, „Wstęp”, w: Hans Kelsen, *Czysta teoria prawa*, LexisNexis, Warszawa 2014, ss. 35-36.

⁸ J. Nowacki, Zygmunt Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Naukowa Oficyna Wydawnicza, Katowice 1999. Podręcznik ten do dnia dzisiejszego miał kilkanaście wydań. W dalszej części artykułu korzystam z wydania podręcznika opublikowanego w 1999 r. przez Naukową Oficynę Wydawniczą.

prawa. Akceptuje on kelsenowski podział na systemy statyczne, w których pomiędzy normami występują powiązania treściowe polegające na tym, że wszystkie normy można wyprowadzić w drodze procesu myślowego z treści ogólnej normy (np. systemy moralne) oraz systemy dynamiczne, w których powiązania między normami mają charakter formalny (są powiązaniem na zasadzie delegacji), dotyczą zaś tego w jaki sposób mogą być tworzone nowe normy⁹. Prawo rozumiane jako zbiór generalnych aktów prawnych – według Józefa Nowackiego – zasadnie może być nazywane systemem ze względu na związki kompetencyjne pomiędzy aktami prawnymi znajdującymi się na różnym szczeblu w hierarchii, które określane są jako powiązania na zasadzie delegacji¹⁰. Jak pisał autor „powiązania formalne są tym, co spaja, co łączy akty prawne w całość o cechach systemu”¹¹. Powiązania materialne charakterystyczne dla moralności występują pomiędzy postanowieniami niektórych tylko norm prawnych – nie decydują one o tym, że prawo stanowi system. Nie da się zatem uzasadnić tezy, że obowiązujące normy w państwie tworzą materialną jedność wykazującą cechy systemu. Tak więc prawo jest traktowane jako system nie ze względu na jedność materialną, czy też jedność socjologiczną, bądź teleologiczną, lecz ze względu na jedność formalną, którą konstytuują istniejące pomiędzy aktami prawnymi na różnym szczeblu w hierarchii powiązania na zasadzie delegacji. Zauważyć należy, że Józef Nowacki odrzucał tezę o możliwości przyjęcia charakterystyki prawa jako systemu mieszanego, czyli systemu o powiązaniach zarówno formalnych, jak i materialnych, gdyż – jak pisał – „tych ostatnich w bardzo wielu przypadkach po prostu nie ma”¹².

Ważnym zagadnieniem podniesionym w studiach Józefa Nowackiego stanowiła problematyka zasad systemu prawa. Autor postawił pytanie, o wartość poznawczą wypowiedzi o zasadach prawa¹³. Józef Nowacki mocno podkreślał, że pewne postanowienia prawa nazywane są zasadami systemu prawa

⁹ Ibidem, ss. 81-82.

¹⁰ Ibidem, s. 108.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

¹³ J. Nowacki, „'Materialna' jedność systemu prawa”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Seria I, Z.108 (1976), s. 101.

wyłącznie ze względu na przypisywaną im wagę, czy doniosłość (podmiot wypowiadający się o zasadzie prawa przypisuje im większą doniosłość niż innym fragmentom tekstu prawnego)¹⁴. Twierdzenia o istnieniu zasad prawa nie są zatem twierdzeniami o charakterze sprawozdawczym, gdyż zasady systemu prawa wyróżnia się za pomocą zabiegów o charakterze oceniającym¹⁵. Jeżeli określona norma zostaje uznana za zasadę prawa, podmiot wypowiadający się musi dokonać szeregu wyborów, które w efekcie prowadzą do ustalenia, które normy w danym zbiorze ocenia jako „zasadnicze”. Dokonując owych wyborów, deklaruje on pewne kryteria (przesłanki), które jego zdaniem o tym przesądziły. Zdaniem J. Nowackiego, w istocie zasady systemu prawa są wyróżniane są spośród innych norm prawnych w oparciu o bardziej lub mniej wyraźnie uświadamianą hierarchię wartości, którą przyjmuje podmiot wypowiadający się o nich¹⁶. Jak pisał autor: „(...) wyłącznie czyjeś oceny są jedyną podstawą traktowania pewnych norm prawnych jako «zasad systemu prawa», że jedynie od czyjegoś uznania zależy, czy dana norma zostanie podniesiona do godności czy rangi zasady”¹⁷. Stąd też taka różnorodność i różnorodność zasad wyodrębnianych przez poszczególnych autorów¹⁸.

Józef Nowacki wyraźnie kładzie nacisk na rolę założeń oceniających, w procesie uznania przez określony podmiot „zasadniczości” normy. Słusznie autor wskazywał, że wypowiedzi cząstkowe formułowane w tej materii będą zależne od postaw ideologicznych uczestników dyskursu – wyrażona indywidualna ocena w przedmiocie „zasadniczości” normy będzie uzależniona od tego, jakie określony podmiot uznaje wartości, ewentualnie, jak je hierarchizuje¹⁹. Stąd też – jak pisał – twierdzenia o zasadach systemu prawa nie są twierdzeniami sprawozdawczymi, stanowiącymi wynik „działalności poznawczej, zmierzającej do ustalenia faktycznych związków, zależności, lub relacji treściowych występujących między normami prawnymi należącymi do zbioru norm obowiązujących w danym

¹⁴ Ibidem, s.103.

¹⁵ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, op. cit., s. 94.

¹⁶ J. Nowacki, „Materialna’ jedność...”, op. cit., ss. 103-104.

¹⁷ Ibidem, s. 103.

¹⁸ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, op. cit., s. 94.

¹⁹ J. Nowacki, „Materialna’ jedność systemu prawa”, op. cit., s.101

państwie”²⁰. Z uwagi na zaprezentowane stanowisko, wydaje się, że powinno się porzucić „złudzenie”, że o „zasadniczości” norm decydują przesłanki, które w pewien sposób można „zobiektywizować”. W tym miejscu należy zadać pytanie o zgodność poglądów w dyskursie co do tego, że pewne postanowienia prawa stanowią zasady systemu. Odpowiedź nie jest prosta; oczywiste jest to, że uczestnicy dyskursu mają roszczenie do uzasadnienia twierdzenia, iż określona norma jest „zasadniczą” w systemie (poszczególni autorzy najczęściej przypisują zasadom systemu prawa pewne cechy, które w ich ocenie nie są związane z postanowieniami prawa nie mającymi podstawowego charakteru dla systemu). Uzasadnienie to podlega weryfikacji, której efektem może być powstanie konsensusu co do zasadniczości normy²¹. Zwrócić należy jeszcze uwagę na kwestię relacji zasady systemu prawa, a wartości. Józef Nowacki w tej materii formułuje pogląd, że ostateczna odpowiedź na pytanie, czy wszystkie zasady systemu prawa służą ochronie (wyrażają) określone wartości będzie zależała od tego, „jak daleko” związku zasady prawa z wartością będziemy poszukiwać²².

Odrębnym problemem podjętym przez Józefa Nowackiego była kwestia systematyzacji prawa. Autor poddał analizie formułowane w literaturze kryteria podziału prawa na publiczne oraz prywatne. Przeprowadzone rozważania pozwoliły na sformułowanie wniosku, że autorzy, którzy dzielą prawo na publiczne i prywatne nie zauważają, iż nie odkrywają cech pozwalających na rozróżnienie tych działów, lecz sami, według własnych ocen jednym przepisom przypisują walor publiczno-prawności innym prywatnoprawności²³. Józef Nowacki wprost wskazywał, że „jaką kto oceniająco wyznaczoną, własną miarę tego, co publiczne, a co prywatne, przykłada do prawa, takie też «odkrywa» w nim różnice”²⁴. Wypowiedzi odróżniające

²⁰ Ibidem, s.104.

²¹ Vide szerzej: Sławomir Tkacz, *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (od dogmatyki do teorii)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.

²² J. Nowacki, „O zakresach stosunków społecznych normowanych przez prawo i przez moralność”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 9, 1958, ss. 63-65.

²³ J. Nowacki, *Prawo publiczne – prawo prywatne*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992, s. 131.

²⁴ Ibidem.

prawo publiczne od prywatnego nie są zatem wypowiedziami poznawczymi²⁵. Zdaniem autora, jedynie normatywistyczna teoria formułuje w tej materii twierdzenia mające naukową wartość, uznając, że publicznoprawne akty państwa są takimi samymi aktami jak prywatnoprawne²⁶. Czysta teoria prawa, jak pisał Józef Nowacki: „jest jedyną teorią, która formułuje twierdzenia prawdziwe o ideologicznym charakterze tego podziału”²⁷. Inne teorie, próbując określić kryteria podziału zajmują stanowisko wyraźnie zaangażowane oceniająco – nie jest to już sprawą poznania, lecz sprawą aprobaty wartości, wiązanych z określoną ideologią²⁸. Stąd też rozbieżne stanowisko różnych autorów, którzy nie zdają sobie sprawy z oceniającego charakteru swych wypowiedzi²⁹.

W ślad za Hansem Kelsenem autor odrzucił także subiektywistyczny punkt widzenia co do rozróżnienia pojęcia prawa podmiotowego. Efektem takiej postawy było uznanie, że prawo podmiotowe to nic innego, jak prawo przedmiotowe pojmowane jako zespół reguł postępowania. Twierdzenie to prowadzi do wniosku, że z dwu przeciwstawianych sobie rodzajów prawa – podmiotowego i przedmiotowego pozostaje tylko jedno – prawo przedmiotowe³⁰. Takie ujęcie wyklucza możliwość ideologicznego nadużywania pojęcia prawa podmiotowego³¹.

III

Józef Nowacki nie bał się głosić tez odważnych i często idących pod prąd powszechnie akceptowanym w polskiej myśli teoretycznoprawnej paradygmatom. Przykładem tego jest opublikowana w 1988 r. książka pt. *„Przepis prawny a norma prawna”*³², w której ogłosił rewolucyjną wówczas tezę, że nie do utrzymania jest rozumienie normy prawnej jako odrębnej

²⁵ Ibidem, s.132.

²⁶ Ibidem, s.101.

²⁷ Ibidem, s.105.

²⁸ Ibidem, s.132.

²⁹ Ibidem.

³⁰ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, op. cit., ss. 235-244.

³¹ Ibidem, s. 244.

³² J. Nowacki, *Przepis prawny a norma prawna*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1988.

wypowiedzi konstruowanej z przepisów prawa, jako czegoś, co prawodawca w rozcłonkowanej postaci ukrywa w przepisach prawa, czy też jako osobnego bytu istniejącego gdzieś niezależnie od tekstów prawnych³³.

Rozróżnienie przepisu – jako wypowiedzi tekstu prawnego oraz normy prawnej – czyli wysłowionej w przepisach prawnych reguły postępowania, uznawane jest przez wielu autorów, jako jedno z najistotniejszych osiągnięć polskiej teorii prawa³⁴. Stanowi ono także punkt wyjścia rozważań prowadzonych w wielu pracach dogmatycznych.

Zygmunt Ziemiński w artykule ogłoszonym w 1960 r. charakteryzuje przepis prawa jako ogół albo poszczególne zdania w sensie gramatycznym (wypowiedzi zdaniokształtne) występujące w tekście prawnym. albo najmniejszą jednostkę systematyzacyjną tekstu, którą może być artykuł, paragraf, ustęp, czy punkt, nieraz wielozdaniową³⁵. Normami prawnymi natomiast są wypowiedzi, które zawierają bezpośrednio określone rodzajowo wskazania, co wedle woli prawodawcy powinna czynić pewna osoba, czyli że ktoś ma obowiązek (względnie nie ma obowiązku) określonego zachowania w pewnych okolicznościach³⁶. Przepisy spełniają zatem rolę środka słownego do wyrażenia norm³⁷. Norma prawna – jak pisał Aleksander Peczenik – rozumiana jest w zaprezentowanej koncepcji „jako twór, który prawnik «odkrywa» lub «konstruuje» na podstawie przepisów”³⁸.

³³ Ibidem, s.103. Por. syntetycznie: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, op. cit., rozdz. II.

³⁴ Vide przykładowo Maciej Zieliński, „Zasady i wartości konstytucyjne”, w: Andrzej Bałaban, Przemysław Mijał (red.), *Zasady naczelné Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku. Materiały 52. Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Konstytucyjnego w Międzyzdrojach (27-29 maja 2010 r.)*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2011, s. 26.

³⁵ Zygmunt Ziemiński, „Przepis prawny a norma prawna”, *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, Nr 1 (1960), s. 105.

³⁶ Z. Ziemiński, *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1966, ss. 120-121.

³⁷ Ibidem, s. 121: „Przepisy wysławiają normy prawne, to znaczy poszczególny przepis czy zespół przepisów różnorodnego nieraz kształtu nadaje się w danym języku do wyrażenia tych samych wskazań, które w rozwiniętej postaci *expressis verbis* wyraża norma czy pewien zespół norm prawnych”. Vide: Z. Ziemiński, „Przepis prawny...”, op. cit., s. 105.

³⁸ Aleksander Peczenik, „Struktura normy prawnej”, *Studia Prawnicze*, Z. 20 (1968), s. 20.

Józef Nowacki wskazując, że teksty prawne zawierają terminy „przepis prawa”, „artykuł”, „paragraf”, „punkt”, „ustęp”, „litera” – nie posługują się one natomiast pojęciem „normy prawnej”³⁹ – zwracał uwagę na dowolność cechującą wypowiedzi o normach prawnych będących tworem wprowadzanymi do aparatu pojęciowego prawoznawstwa przez ich konstruktorów. Przedstawiając racje na rzecz zajmowanego stanowiska teoretycznego w tej materii autor podnosił, że aby można było skonstruować normę prawną stanowiącą regułę zachowania z przepisów prawa, owe przepisy również muszą być regułami zachowania, gdyby bowiem brakowało im cech reguł, nigdy nie można byłoby zbudować z nich jakiegokolwiek reguły zachowania, określanej mianem normy prawnej⁴⁰. Skoro obydwie nazwy oznaczają to samo (regułę zachowania), równie dobrze można używać tylko jednej z nich⁴¹. Jednym z najważniejszych zarzutów Józefa Nowackiego wobec rozróżnienia „przepis prawny – norma prawna” jest „argument z obowiązywania”. Autor podkreślając, że podstawą uznania mocy obowiązującej reguł prawnych jest to, iż są one ustanawiane przez kompetentny organ prawodawczy w aktach normatywnych ogłaszanych w dziennikach urzędowych postawił pytanie, czy kwalifikacja w kategoriach „obowiązywania” dotyczy przepisów prawa, czy też norm prawnych? Próbuąc na nie odpowiedzieć wskazywał, że autorzy, którzy wprowadzają do aparatu pojęciowego prawoznawstwa pojęcie „normy” cechę obowiązywania wiążą nie tylko z przepisami, ale także z normami, którym według nich prawodawca nadaje moc obowiązującą „zakodowując” je w przepisach prawa⁴². W następstwie tego zabiegu normy obowiązują w danym czasie i miejscu. Dokonane spostrzeżenia doprowadziły Józefa Nowackiego do wniosku, że gdy zapytamy autorów wyodrębniających normy prawne, kto tworzy przepisy oraz normy, uzyskamy odpowiedź, że zarówno jedne i drugie ustanawiają organy państwowe (prawodawca)⁴³. To przepisy prawa są ustanawiane przez organ państwowy (prawodawcę) w aktach

³⁹ J. Nowacki, „Przepis prawny a norma prawna (ustalenia wyjściowe)”, *Studia Iuridica Silesiana*, Nr 9 (1984), s. 172.

⁴⁰ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, op. cit., s. 54.

⁴¹ J. Nowacki, „*Przepis prawny...*”, op. cit., s. 104.

⁴² Vide przykładowo Jerzy Kowalski, Wojciech Lamentowicz, Piotr Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, PWN, Warszawa 1981, s. 78.

⁴³ J. Nowacki, *Przepis prawny...*, s. 73.

normatywnych, co przesądza o ich mocy obowiązującej. Tymczasem pytanie o to, jakie kryteria decydują o tym, że z normą prawną – tworem, który nie jest dziełem prawodawcy – wiązana jest cecha obowiązkiwania, pozostaje otwarte. Stąd zachowując postawę poznawczą należy uznać, że przepisom prawa jako stanowionym przez kompetentne organy państwa można przypisać cechę „obowiązkiwania” odmiennie niż normom prawnym, które są arbitralną konstrukcją będącą tworem prawoznawców⁴⁴.

Józef Nowacki zachowując postulat „czystości teorii” jednoznacznie podkreślał, że z konstrukcją nazywaną normą prawną nieodłącznie wiązany jest element dowolności, gdyż samo wprowadzenie tej konstrukcji, traktowanej jako odrębnej od przepisów prawa to sprawa „dowolna”, stanowiąca następstwo akceptacji pewnej koncepcji (aprobata pewnego schematu)⁴⁵. Jego zdaniem, uniknęłoby się wielu nieporozumień, gdyby mówić o pewnym powszechnie akceptowanym, uniwersalnie ujętym schemacie struktury przepisów prawa, nie posługując się określeniem „norma prawna” na określenie tworu (reguły zachowania) odrębnej od przepisów prawa⁴⁶. Kto pomimo przedstawionej argumentacji nie zechce zrezygnować z określenia «norma prawna», ten zawsze powinien wyraźnie zaznaczać, że norma prawna to tylko pewna konwencja przyjęta dla zilustrowania struktury przepisów prawa w postaci prostego, uniwersalnego schematu⁴⁷.

Stanowisko teoretycznoprawne przedstawione przez Józefa Nowackiego do dnia dzisiejszego jest dyskutowane w polskiej teorii i filozofii prawa. Zwolennicy tej koncepcji dowodzą, że „(...) utożsamianie prawa ze zbiorem mitycznych, «zakodowanych» w przepisach «norm» postępowania prowadzi w ślełą ulicę (...)”⁴⁸. Inni autorzy wskazują jednakże, że koncepcja Józefa Nowackiego została zgodnie odrzucona w dyskursie teoretycznoprawnym⁴⁹.

⁴⁴ Ibidem, s. 63 i n.

⁴⁵ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp...*, op. cit., s. 56.

⁴⁶ J. Nowacki, „*Przepis prawny...*”, op. cit., s. 104.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Tomasz Pietrzykowski, „W poszukiwaniu Świętego Graala. Andrzej Grabowski o prawniczym pojęciu obowiązkiwania prawa”, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, Nr 1 (2010), ss. 73-74.

⁴⁹ Por. Tatiana Chauvin, Tomasz Stawecki, Piotr Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2009, s. 84;

IV

Józef Nowacki trzy swoje prace poświęcił problematyce praworządności⁵⁰. Dwie pierwsze książki o praworządności powstały w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Warto zauważyć, że w tamtych czasach, gdy pojęcie praworządności w przestrzeni publicznej wiązano z dominującą w Polsce ideologią, Józef Nowacki był jednym z nielicznych autorów, którzy mieli odwagę pisać o praworządności w sposób naukowy – niepodporządkowany narzuconej wtedy odgórnie przez partię rządzącą linii ideologicznej. W jego pracach nie znajdziemy zatem pochwał na temat praworządności socjalistycznej, praworządności ludowej etc., lecz naukowe analizy pojęcia praworządności i postulatów, które z nim są związane.

Za znaczący wkład Józefa Nowackiego w rozwój polskiej teorii prawa należy uznać rozróżnienie praworządności formalnej oraz praworządności materialnej⁵¹. Autor obalił lansowane w tamtym okresie koncepcje, zgodnie z którymi praworządność oznacza przestrzeganie prawa przez organy państwa i obywatele. Przeprowadzone przezeń analizy pozwoliły na sformułowanie wniosku, że jedynie zgodność z prawem działań organów państwa decyduje o uznaniu lub nieuznaniu danego państwa za praworządne⁵². Każde rozumienie praworządności oprócz postulatu działania organów państwa na podstawie prawa obejmuje postulaty dotyczące cech, jakie powinno wykazywać prawo państwa praworządnego. W ujęciu formalnym praworządności chodzi o respektowanie prawa, które spełnia odpowiednie postulaty formalne⁵³. Praworządność formalna ma być narzędziem służącym do

Andrzej Grabowski, „Postpozytywizm na tropie Świętego Graala? Odpowiedź na krytykę Tomasza Pietrzykowskiego”, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, Nr 1 (2010), ss. 85-87.

⁵⁰ J. Nowacki, *Praworządność. Wybrane problemy teoretyczne*, PWN, Warszawa 1977, J. Nowacki, *Dwa studia o rozumieniach praworządności*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1980; J. Nowacki, *Rządy prawa. Dwa problemy*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1995.

⁵¹ Obszernie Tomasz Pietrzykowski, *Ujarmianie Lewiatana. Szkice o idei rządów prawa*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2014.

⁵² J. Nowacki, *Praworządność...*, op. cit., rozdz. I.

⁵³ Ibidem, rozdz. II.

ureczywistnienia takich wartości jak przykładowo pewność prawa, czy bezpieczeństwo prawne. W ujęciu materialnym prawo obowiązujące w danym państwie oprócz postulatów formalnych powinno spełniać określone postulaty materialne odnoszące się do treści obowiązujących norm prawnych⁵⁴. Postulaty te często wiązane są ze sprawiedliwością, słuszością, czy godnością człowieka⁵⁵. Zwolennicy każdego rozumienia praworządności przyjmują różne kryteria oceny danego państwa w kategoriach państwa praworządnego. Nie są one zatem aksjologiczne indyferentne, a każde z nich jest budowane w oparciu o inne założenia oceniające⁵⁶. Należy o tym pamiętać z uwagi na niezwykle silne skojarzenia emocjonalne i ładunek polityczny związany z każdorazowym odwołaniem się do pojęcia praworządności⁵⁷. Nie można pominąć tego, że deklarowane rozumienia praworządności są rozbudowywane w tym celu, by zyskały one walor operatywności i mogły stać się kryteriami oceny decyzji organów państwa⁵⁸. W wielu przypadkach rozumienie praworządności wzbogacone jest o akceptowaną ideologię stosowania prawa (bądź ideologię decyzji związanej przez prawo bądź ideologię decyzji swobodnej) – staje się ona elementem składowym aprobowanego rozumienia praworządności⁵⁹. Tak rozumiana praworządność często nie zawiera jednakże wyraźnie sprecyzowanych kryteriów oceny określonego rozstrzygnięcia⁶⁰. Wówczas – zdaniem Józefa Nowackiego – są one „dokonstruowywane *ad hoc*, są formułowane *ad usum* rozpatrywanego czy ocenianego przypadku, przy czym na ich treść wpływ wywierają wartości, jakie zostały objęte danym, rozbudowanym już rozumieniem praworządności”⁶¹.

W monografii „*Rządy prawa. Dwa problemy*” Józef Nowacki przeprowadził szczegółową analizę postulatów wiązanych z trzema klauzulami: „rządy prawa” – „państwo praworządne” –

⁵⁴ Ibidem, s. 65 i n.; J. Nowacki, *Dwa studia...*, op. cit., s. 9 i n.

⁵⁵ J. Nowacki, *Rządy prawa...*, op. cit., s. 50.

⁵⁶ J. Nowacki, *Praworządność...*, op. cit., s. 89.

⁵⁷ Ibidem, s. 93.

⁵⁸ J. Nowacki, *Dwa studia...*, op. cit., s. 100.

⁵⁹ J. Nowacki, *Rządy prawa...*, op. cit., s. 11.

⁶⁰ J. Nowacki, *Dwa studia...*, op. cit., s. 101.

⁶¹ Ibidem.

„państwo prawne”⁶². Przytaczając w sposób skrótowy poczynione tam ustalenia zwrócić należy uwagę na wniosek, że wskazanymi klauzulami obejmowane są postulaty o identycznym charakterze⁶³. „Rządy prawa”, „państwo prawne” i „państwo praworządne” są odmiennymi, z innych języków wywodzącymi się nazwami, na określenie tych samych zjawisk i problemów⁶⁴. Różnica tkwi zatem wyłącznie w nazewnictwie, a nie w treściach podstawianych pod owe klauzule⁶⁵. Dzieje się tak – jak pisał autor – „(...) dlatego, że wymienione trzy klauzule są efektem dążenia do urzeczywistnienia tej samej idei, by stosunek państwa do prawa nie sprowadzał się do tego, że państwo sprawuje swą władzę za pomocą prawa, ale również do tego, aby samo państwo było podporządkowane prawu”⁶⁶.

V

Szczególne miejsce w dorobku naukowym Józefa Nowackiego zajmują studia poświęcone analizie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Problematyka ta stanowiła przedmiot zainteresowania autora w ostatnich dziesięciu latach jego działalności naukowej (lata 1995 – 2005). Przedmiotem jego badań była przede wszystkim charakterystyka zasady państwa prawnego w orzecznictwie sądu konstytucyjnego⁶⁷ oraz postulatów, które Trybunał powiązał z tą klauzulą⁶⁸. Warto zwrócić uwagę na to, że autor bardzo wyraźnie zajmował postawę krytyczną wobec wszelkich działań sędziów sądu konstytucyjnego polegających na tym, że w imię aprobowanej

⁶² J. Nowacki, *Rządy prawa...*, op. cit., ss. 15-56.

⁶³ Ibidem, s. 54.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ Ibidem, s. 55.

⁶⁷ J. Nowacki, „Klauzula państwo prawne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Eugeniusz Zwierzchowski (red.), *Prawo i kontrola jego zgodności z konstytucją*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1997, ss. 163–174. W dalszym toku rozważań artykuł ten cytuję za zbiorem J. Nowacki, *Studia z teorii prawa*, Zakamycze, Kraków 2003, ss. 41-55.

⁶⁸ J. Nowacki, *Rządy prawa...*, op. cit., ss. 57-135.

ideologii, przypisują oni sobie prawo ingerowania w dziedzinę kompetencji prawodawczych, orzekając tak, jak gdyby Trybunał Konstytucyjny był prawodawcą⁶⁹.

Józef Nowacki podjął zagadnienie legitymizacji Trybunału Konstytucyjnego do badania konstytucyjności aktów normatywnych z zasadami prawa, które wprost nie zostały wyrażone w treści Konstytucji. Autor poddał analizie wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, w których organ ten, jako kryterium badania konstytucyjności przepisów, uznaje zasady prawa nie wyrażone wprost w tekście konstytucji, lecz w ustawie zasadniczej przez sąd konstytucyjny „odnajdywane” („wynikające” z niego, „wydobywane”, „wyinterpretowane” bądź „wyinferowane”). Przeprowadzone badania stanowiły rację na rzecz konkluzji, że „zasady” wiązane przez Trybunał Konstytucyjny z zasadą państwa prawnego w postaci „zasady zaufania”⁷⁰, czy też „zasady praw nabytych”⁷¹, są dziełem Trybunału, jego tworem, rezultatem jego decyzji⁷². Pisał on, że owe zasady nie mają żadnego oparcia w tekście prawnym: „z klauzuli «państwo prawne», i to według wszelkiego rozumienia wynikania, nie wynika nic: ani nie wynika to, że przepisy o tzw. wstecznej mocy obowiązującej mogą być ustanawiane, ani to, że ustanawiane być nie powinny; ani nie wynika to, że tzw. prawa nabyte należy chronić, ani to, że ochronie prawa te nie podlegają. Klauzula «państwo prawne» nie rozstrzyga tu niczego”⁷³. Józef Nowacki podkreślał, że Trybunał najpierw sam „wyposaży” pojęcie państwa prawnego w określone „zasady”, a potem „odnajdywane” jest przezeń to, co sam uprzednio w zwrocie tym założył⁷⁴. Jego zdaniem „wynikanie”, „wydobywanie”, „dedukowanie” etc., nie uzasadnia przyjmowanego przez Trybunał twierdzenia, że zasady obejmowane przezeń pojęciem państwa prawa są obowiązującymi

⁶⁹ J. Nowacki, „Klauzula państwo prawne...”, op. cit., ss. 54-55.

⁷⁰ J. Nowacki, „O uzasadnianiu zasady zaufania w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Czesław Martysz, Andrzej Matan, Zygmunt Tobor (red.), *Zasady prawa. Materiały konstytucyjne*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz – Katowice 2007, s.157 i n.

⁷¹ J. Nowacki, *Rzeczy prawa...*, op. cit., ss. 57-135.

⁷² J. Nowacki, „O uzasadnianiu zasady zaufania...”, op. cit., s. 182.

⁷³ J. Nowacki, „Klauzula państwo prawne...”, op. cit., ss. 41-55.

⁷⁴ J. Nowacki, „O uzasadnianiu zasady zaufania...”, op. cit., s. 165.

zasadami konstytucyjnymi. Działania Trybunału Konstytucyjnego polegające niejako na „wzbogaceniu” pojęcia państwa prawnego o inne zasady chronią pewne prawa na podstawie akceptowanej przez Trybunał hierarchii wartości⁷⁵. Gdy czyni to sąd konstytucyjny to tworzy zupełnie nowy stan prawny, inny od ustalonego przez prawodawcę w postaci postanowień zawartych w tekście aktów normatywnych.

Przedstawione zagadnienie stanowiło przedmiot wielu polemik w polskiej teorii i filozofii prawa. Lech Morawski w jednym ze swoich artykułów zwrócił uwagę na to, że Trybunał Konstytucyjny deklaruje, że opowiada się za taką koncepcją prawa, która nie obejmuje źródeł pozatekstowych⁷⁶. Na płaszczyźnie faktycznych jego działań, nie jest to takie oczywiste⁷⁷. Autor ten opowiadając się za niepozytywistyczną wizją prawa, podkreślał, że problemów związanych z legitymizacją zasad prawa stanowiących wartości państwa prawnego Trybunał mógłby uniknąć, gdyby wprost wskazał, że państwo które aspiruje do ideałów państwa demokratycznego musi w pewnym zakresie chronić prawa nabyte i zasadę, że prawo nie działa wstecz i to bez względu na to, czy ustawodawca to przewidział, czy z jakichś względów przeoczył⁷⁸. Adwersarze tego autora, krytycznie oceniając zaprezentowaną przezeń wizję prawa podnosili, że należy uznać za akceptowalne działania Trybunału Konstytucyjnego, który moc obowiązującą zasad prawa stanowiących wartości państwa prawa uzasadnia poprzez odwołanie do reguł wnioskowania⁷⁹. Ich zdaniem odejście od tekstu ustawy zasadniczej i wyprowadzanych z niej zasad prawa na rzecz niepozytywistycznej wizji prawa, nie znajduje uzasadnienia w systemie opartym na stanowieniu prawa w drodze procedury ustawodawczej przez przedstawicielski organ narodu⁸⁰.

⁷⁵ J. Nowacki, *Rządy prawa...*, op. cit., s. 127.

⁷⁶ Lech Morawski, „Spór o pojęcie państwa prawnego”, *Państwo i Prawo*, Nr. 4 (1994), ss. 11-12.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem, s. 12.

⁷⁹ Kazimierz Działocha, Włodzimierz Gromski, „Niepozytywistyczna koncepcja państwa prawnego a Trybunał Konstytucyjny”, *Państwo i Prawo*, Nr 3 (1995), s. 15.

⁸⁰ Ibidem, ss. 14-15.

W ostatnim artykule napisanym przez Józefa Nowackiego pt. „O uzasadnianiu zasady zaufania w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, opublikowanym po śmierci autora, ponownie został przezeń poruszony problem sposobów uzasadniania zasad wiązanych z klauzulą państwo prawne w orzecznictwie sądu konstytucyjnego w kontekście „zasady zaufania”⁸¹. Podtrzymuje on uprzednio zajmowane stanowisko, że zasady wiązane z klauzulą państwo prawne są dziełem Trybunału, który mocą własnej decyzji uznaje je za obowiązujące zasady konstytucyjne⁸². Józef Nowacki jednocześnie zwrócił uwagę na wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego, w której *expressis verbis* mówi on o „inkorporowaniu”, czyli włączeniu przez Trybunał „zasady zaufania” do prawa. Uzasadnienie to – jak wskazywał autor – oddaje rzeczywisty tryb narodzin tej zasady jako konstytucyjnej «zasady» naszego prawa, oddając w jaki sposób ideologiczny postulat zyskał walor obowiązującej normy prawnej⁸³. Józef Nowacki nie podjął się analizy działań sądu konstytucyjnego w tej materii, w ostatnich swoich słowach pisząc, że „odrębnego rozważenia wymaga problem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do tworzenia czy inkorporowania tego rodzaju zasad”⁸⁴. Przytoczony *passus* pozwala na sformułowanie przypuszczenia, że tym razem krytyczne uwagi sformułowane przez autora odnosiły się głównie do narracji, w której Trybunał Konstytucyjny uzasadnia obowiązywanie zasad prawa wiązanych z klauzulą państwo prawne. Sędziowie Trybunału powołując różne mniej lub bardziej przekonujące argumenty, które mają uzasadnić powiązanie zasad wywodzonych z pojęcia państwa prawnego z tekstem ustawy, ukrywają bowiem to, że faktycznie sami zdecydowali o tym, że wartości, które te zasady wyrażają, winny podlegać konstytucyjnej ochronie. Trybunał Konstytucyjny nie chce zatem „przyznać się” otwarcie do tego, jaka jest jego faktyczna rola w państwie prawnym i jaki charakter mają podejmowane przezeń działania. Niestety Józef Nowacki nie zdążył rozwinąć tej myśli w dalszych swoich pracach.

⁸¹ J. Nowacki, „O uzasadnianiu zasady zaufania...”, op. cit., ss. 157-182 [artykuł przygotowany w oparciu o tekst rękopisu ukazał się po śmierci Józefa Nowackiego staraniem jego uczniów – przyp. S.T.].

⁸² Ibidem, ss. 180-182.

⁸³ Ibidem, s. 182.

⁸⁴ Ibidem.

Zaprezentowane stanowisko teoretycznoprawne przedstawione przez Józefa Nowackiego znakomicie ilustruje normatywistyczną postawę autora, poddającego krytyce uznawanie za obowiązujące przez sąd konstytucyjny norm, których nie da się uzasadnić, poprzez odwołanie do kryterium tetycznego. W wypowiedziach Józefa Nowackiego w tej materii przebrzmiewa pogląd Hansa Kelsena, który różnego rodzaju ideałom (zasadom) przywoływanym w tekstach aktów konstytucyjnych takim jak „sprawiedliwość”, „równość”, „słuszność” etc. bez bliższego określenia, co się przez nie rozumie, przyznawał niewielkie znaczenie⁸⁵. Wskazywał on, że jeżeli pojęcia traktować jako coś więcej niż tylko element politycznej ideologii w ustawie konstytucyjnej, to mogą one co najwyżej upoważniać organ ustawodawczy oraz wykonawczy do pozostawienia pozostawionego przez ustrojodawcę luzu według swobodnego uznania⁸⁶. Poglądy na temat tego co jest sprawiedliwe, równe, moralne etc. są bardzo różne, więc wypełnienie treścią owych klauzul zależy od punktu widzenia oceniającego⁸⁷. Pojęciom tym można zatem nadawać dowolną treść prawną⁸⁸. Sens badania konstytucyjności – jak pisze autor – „(...) nie może polegać na tym, aby za pomocą bliżej nieokreślonego i tak wieloznacznego pojęcia jak «sprawiedliwość» czy podobnego uzależniać obowiązywanie każdej ustawy uchwalonej przez parlament od swobodnego uznania sądu konstytucyjnego, czyli gremium obsadzonego w sposób mniej lub bardziej dowolny”⁸⁹. Józef Nowacki nawiązywał do przytoczonego poglądu także w artykule poświęconym wzajemnej relacji sprawiedliwości, a równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego⁹⁰. Zwracał on uwagę na to, że ustrojodawca kierując się politycznymi

⁸⁵ Hans Kelsen, *Istota i rozwój sądownictwa konstytucyjnego*, tłum. Bolesław Banaszkiewicz, Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego, T. XXXI, Warszawa 2009, ss. 53-54.

⁸⁶ Ibidem, s.53.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Ibidem, s.54.

⁹⁰ J. Nowacki, „Sprawiedliwość a równość w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Marcin Kudej (red.), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1999, ss. 83-100, [w dalszym toku rozważań artykuł ten cytuję za zbiorem J. Nowacki, *Studia z teorii prawa*, Zakamycze, Kraków 2003, ss. 57-83].

względami o różnej genezie, wprowadził do tekstu konstytucji postanowienia o sprawiedliwości i o równości, nie zdając sobie sprawy z tego, iż nie można ich pojmować jako dwóch odrębnych zasad, gdyż równość jest jedną z dwóch naczelných reguł sprawiedliwości⁹¹. Trybunał wypełniając te mgliste pojęcia treścią do tego wniosku nie doszedł i stąd jego enigmatyczne wypowiedzi w tym zakresie i traktowanie przezeń każdej z tych zasady jako wzorców badania konstytucyjności przepisów prawa⁹². Józef Nowacki w sporze o pojęcie prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego⁹³, przyjmując normatywistyczną postawę uznawał, że sędziowie sądu konstytucyjnego powołując się na ogólne klauzule konstytucyjne i wypełniając je akceptowanymi przez siebie wartościami (uznawanymi jako zasady konstytucyjne) wykraczają poza zakres przyznanych im kompetencji, ponieważ winni oni orzekać o zgodności aktów normatywnych z konstytucją, nie zaś o ich zgodności z własnymi ocenami, które arbitralnie pod pojęcie państwa prawnego „podstawiają”. Działania o takim charakterze w konsekwencji prowadzą do przewartościowania postanowień prawa pozytywnego. Zdaniem autora poczynania o takim charakterze nie spełniają postulatu, by w państwie rządziły prawa⁹⁴.

Z uwagi na charakter analiz przedstawionych przez Józefa Nowackiego poświęconych orzecznictwu sądu konstytucyjnego, trafnym będzie określenie go mianem polskiego prekursora krytycznych studiów nad prawem. Autor trafnie dokonał dekonstrukcji orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, którego działalność polegająca na „wypełnianiu” ogólnych klauzul konstytucyjnych treściami (wartościami) zyskującymi pozytywną ocenę orzekających sędziów opierała się o powszechną akceptację działań sądu konstytucyjnego o takim charakterze, podejmowanych w imię woli ustrojodawcy – *ex post*. Dopóki ustawodawca nie zakwestionował kompetencji Trybunału do dokonywania oceny

⁹¹ J. Nowacki, „Sprawiedliwość a równość...”, op. cit., s. 83.

⁹² Ibidem.

⁹³ Por. Tomasz Pietrzykowski, Zygmunt Tobor, „Pojęcie prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Leszek Leszczyński, *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1999, ss. 161-173.

⁹⁴ J. Nowacki, *Rządy prawa...*, op. cit., s. 135.

podejmowanych przezeń wyborów w sferze ważenia wartości, uznano we wspólnocie, że są one w demokratycznym państwie prawnym dopuszczalne. Argumenty podnoszone przez Józefa Nowackiego, były pewnego rodzaju przestrogą dla Trybunału i niejako stanowiły zapowiedź sporu, który wcześniej, czy później musiał powstać co do roli sądu konstytucyjnego w państwie prawa i jego kompetencji. Niestety nie zostały one wówczas poddane szerszej debacie publicznej.

Ten maksymalnie zwięzły opis przedstawia najważniejsze prace Józefa Nowackiego. Autor bezwzględnie wierny postulatowi czystości teorii, podejmując szereg istotnych problemów teoretycznoprawnych zwracał uwagę na oceniający charakter konstrukcji proponowanych w nauce prawa oraz założeń wartościujących przyjmowanych w procesie jego stosowania. Uzyskane przezeń ustalenia nadal rodzą nowe pytania i rzucają światło na wiele dalszych problemów do dnia dzisiejszego wyraźnie otwartych.

Literatura

- Bogucka Iwona, Tobor Zygmunt (red.), *Prawo a wartości. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Nowackiego*, Zakamycze, Kraków 2003.
- Bosiacki Adam, Bosiacki, „Wstęp”, w: Hans Kelsen, *Czysta teoria prawa*, LexisNexis, Warszawa 2014, ss. 35-36.
- Chauvin Tatiana, Stawecki Tomasz, Winczorek Piotr, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2009.
- Działocha Karol, Gromski Włodzimierz, „Niepozytywistyczna koncepcja państwa prawnego a Trybunał Konstytucyjny”, *Państwo i Prawo*, Nr 3 (1995), ss. 4-16.
- Grabowski Andrzej, „Postpozytywizm na tropie Świętego Graala? Odpowiedź na krytykę Tomasza Pietrzykowskiego”, *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, Nr 1 (2010), ss. 78-90.
- Kelsen Hans, *Istota i rozwój sądownictwa konstytucyjnego*, tłum. Bolesław Banaszkiewicz, Studia i Materiały Trybunału Konstytucyjnego, T. XXXI, Warszawa 2009.
- Kordela Marzena, „Teoria prawa Zygmunta Ziemińskiego”, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, Tom 4, Nr 1 (2015) ss. 230-249.
- Kowalski Jerzy, Lamentowicz Wojciech, Winczorek Piotr, *Teoria państwa i prawa*, PWN, Warszawa 1981.
- Morawski Lech, „Spór o pojęcie państwa prawnego”, *Państwo i Prawo*, Nr 4 (1994).
- Nowacki Józef, *Analogia legis*, PWN, Warszawa 1966.

- Nowacki Józef, „Analogia legis a sprawiedliwość legalna”, w: Maksymilian Pazdan (red.), *Valeat Aequitas*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2000.
- Nowacki Józef, *Analogia legis. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1964.
- Nowacki Józef, *Domniemania prawne*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992.
- Nowacki Józef, *Dwa studia o rozumieniach praworządności*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1980.
- Nowacki Józef, „Klauzula państwo prawne w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Eugeniusz Zwierzchowski (red.), *Prawo i kontrola jego zgodności z konstytucją*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1997, ss. 163–174.
- Nowacki Józef, „Koncepcja luk contra legem”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 66 (1969), ss. 3-15.
- Nowacki Józef, „Luki w prawie. Ideologia”, *Studia Prawno-Ekonomiczne*, T. IV, 1970, ss. 29-52.
- Nowacki Józef, *Przepis prawny a norma prawna*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1988.
- Nowacki Józef, „Przepis prawny a norma prawna (ustalenia wyjściowe)”, *Studia Iuridica Silesiana*, Nr 9 (1984).
- Nowacki Józef, „O przepisach zawierających klauzule generalne”, w: Artur Bodnar, Jerzy Wiatr, Jerzy Wróblewski (red.), *Prawo i polityka*, Warszawa 1988, ss. 78-101.
- Nowacki Józef, „O tzw. konstrukcyjnych lukach w prawie”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 51, (1967), ss. 3-18.
- Nowacki Józef, „O tzw. pionowych ‘lukach w prawie’”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 85, (1972), ss. 55-63.
- Nowacki Józef, „O tzw. rzeczywistych lukach w prawie”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 42, (1965), ss. 39-53.
- Nowacki Józef, „O uzasadnianiu zasady zaufania w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Czesław Martysz, Andrzej Matan, Zygmunt Tobor (red.), *Zasady prawa. Materiały konstytucyjne*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz – Katowice 2007.
- Nowacki Józef, „O zakresach stosunków społecznych normowanych przez prawo i przez moralność”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Z. 9 (1958), ss. 63-65.
- Nowacki Józef, „’Odpowiednie’ stosowanie przepisów prawa”, *Państwo i Prawo*, Z. 3 (1963), ss. 367-376.
- Nowacki Józef, *Prawo publiczne – prawo prywatne*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1992.

- Nowacki Józef, *Praworządność. Wybrane problemy teoretyczne*, PWN, Warszawa 1977.
- Nowacki Józef, „Problem blankietowości przepisów zawierających klauzule generalne”, w: Grażyna Skąpska (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Kraków 1992.
- Nowacki Józef, *Rządy prawa. Dwa problemy*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1995.
- Nowacki Józef, „Sprawiedliwość a równość w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Marcin Kudef (red.), *W kręgu zagadnień konstytucyjnych*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1999, ss. 83-100.
- Nowacki Józef, *Studia z teorii prawa*, Zakamycze, Kraków 2003.
- Nowacki Józef, Zygmun Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Naukowa Oficyna Wydawnicza, Katowice 1999.
- Peczenik Aleksander, „Struktura normy prawnej”, *Studia Prawnicze*, Z. 20 (1968).
- Pietrzykowski Tomasz, *Ujarzmianie lewiatana. Szkice o idei rządów prawa*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2014.
- Pietrzykowski Tomasz, „W poszukiwaniu Świętego Graala. Andrzej Grabowski o prawniczym pojęciu obowiązywania prawa”, *Archivum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, Nr 1 (2010), ss. 64-77.
- Pietrzykowski Tomasz, Zygmun Tobor, „Pojęcie prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego”, w: Leszek Leszczyński, *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1999, ss. 161-173.
- Tkacz Sławomir, *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (od dogmatyki do teorii)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.
- Zieliński Maciej, „Zasady i wartości konstytucyjne”, w: Andrzej Bałaban, Przemysław Mijał (red.), *Zasady naczelne Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku. Materiały 52. Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Konstytucyjnego w Międzyzdrojach (27-29 maja 2010 r.)*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2011.
- Ziembiński Zygmun, *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1966.
- Ziembiński Zygmun, „Przepis prawny a norma prawna”, *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny*, Nr 1 (1960), ss. 105-122.

